KURJER WARSZAWSKI

D. 9. Sierpnia. — Rok 1837. Środa. № 209. Jutro, Ś. Wawrzyniec. U Jzrael: post, zburzenie Jerozolimy.

Na posiedzeniu dnia 12/24 z. m. Rada Administracyjna ztwierdziła nominacją udzieloną Panu Józefowi *Weber*, byłemu Nadzorcy więzienia w Sandomierzu, na urząd Adjunkta Dozorcy miast obwodu Lipnowskiego. — *Rada Towarzystwa Wyrobów Zbożowych.* Chcąc się uiścić z obowiązku włożonego aktem stowarzyszenia się, postanowiła zdać sprawę z swoich czynności od r. 1833 do 1837, i tym celem ma honor wezwać Szanownych Akcjonarjuszów Towarzystwa Wyrobów Zbożowych, na ogólne zebranie się na dzień 10ty Paździer: r b. po południu o godz: 5ej w Warszawie w lokalu Resursy Kupieckiej przy ulicy Senatorskiej. Jakkolwiek Szanowni Akcjonarjusze powzięli z pism publi: wiadomość, iż zakład młynu parowego i ruchomości własnością Towarzystwa będące, sprzedane zostały w drodze exekucji sądowej; przecież zdaniem iest Rady, iż ieszcze są sposoby do uzyskania funduszów choć na częściowe wynagrodzenie szano: Akcjonarjuszów. Sposoby te będą obszernie na ogólnem zebraniu przedstawione; i zależeć będzie od szanow: Akcjonarjuszów takowe przyiąć lub też odrzucić. Przedmiot zatem tego zgromadzenia się będąc zbyt ważnym. Rada ma zaszczyt wezwać szanownych Akcjonarjuszów aby się licznie zebrać raczyli, tak aby stosownie do art: 27 aktu stowarzyszenia się decydować mogli. W przeciwnym zaś razie, gdyby stosownie do tegoż artykułu, nie zebrało się tyle Akcjonarjuszów aby większą połowę kapitału zakładowego reprezentowali, natenczas z powodu że przedmiot rzeczony wymaga prędkiej i ostatecznej decyzji, Rada oświadcza niniejszem, że Akcjonarjusze, w iakiejkolwiek by się zebrali liczbie, stanowczo i ostatecznie rzecz zadecyduią; i decyzja takowe zarazem i nieobecnych Akcjonarjuszów obowiązywać będzie. Sprawozdanie i potrzebne do niego allegaty będą do przejrzenia dla każdego z szanown: Akcjonarjuszów od 1 Paździe: r. b. w mieszkaniu Prezyduiącego Radcy *Edwarda Hoffmana.* Warszawa d 13 Czer: 1837 r. *E. Hoffmann.* — Nakładem Aug. Em. *Gliksberga* Księgarza przy ulicy Miodowej pod filarami, wyszło z druku dzieło: „Nauka chowu i ulepszania bydła, iako też gospodarnego użytkowania z niego; z przepisami korzystnego zachodu około nabiału, wyrabiania masła, różnych gatunków sera; tuczenia bydła i cieląt, urządzenia nawozu; oraz sposoby poznawania i leczenia chorób, przez każdego wiejskiego gospodarza wykonać się mogące.“ Dzieło Pana *Hazzi* Radcy Stanu Król: bawar: członka wielu uczonych towarzystw, tłumaczył z niemiec: P. E. *Leśniewski*, tom in 8vo ma: z 7 tablicami rycin. Dzieło to iest owocem długoletniego doświadczenia i obszernej nauki Autora; zawarł w niem P. *Hazzi* wszystko czego potrzebować może starannie i umieiętnie hodować chcący bydło Gospodarz wiejski, iak również lubiąca ze znaiomością rzeczy trudnić się użytkowaniem z nabiału Gospodyni. W kraiu naszym rolniczym, gdzie polepszenie i pomnożenie chowu bydła tyle ma za sobą życzeń, wydanie dzieła P. *Hazzego*, więzyku *polskim* uważać należy za ważną dla gospodarzy wiejskich przysługę. Cena exemp: złp. 8; sprzedaie się po wszystkich Warsz: księgarniach — Wczoraj w wielkim Teatrze po *Kaplicy w Glentorn*, przywołani: JPP. *Werowski* i *Komorowski*, tudzież JPanna *Dobrzańska*, a w dowód istotnego zadowolenia obecnych z mistrzowskiej gry JP. *Werowskiego*, tenże powtórnem przywołaniem został zaszczyconym. Po 3 *Upiorach* wołano wszystkich, a ich reprezentantem był JP. *Lanckoroński.* — Kurs wczorajszy: Dukaty hol: zł. od 19 gr. 20 do 19 gr. 24. Listy

zast: zł. od 97 do 97 gr. 10; kupon gr. 15 1/3. Oblig: cząst: zł. 480.

Niemcy. — Król Hanowerski nader czynnie zajmuie się interesami stanu. — Cesarzowa Austrjacka zachorowała na odrę. — Król Saski nieco zasłabł w *Lajbach.* — W *Frankforcie nad Menem* odkryto bandę fałszerzy monet. — Następca tronu szwedzkiego w tych dniach wróci z *Mnichowa* do Szwecji. — W *Karlsbadzie* b. r. było 3,900 gości, częścią przybyłych dla używania wód, a częścią dla rozrywki. — Dnia 28 z. m. Minister pełnomocny Rossyjski P. *Szreder*, złożył Królowi Hanowerskiemu, swoie listy wierzytelne. — Mówią, że Król *Pruski* wyszle znakomitego Dyplomata do Hanoweru. — Arcy-Xiężna *Stefanja Badeńska* z swoią córką, i Xtwo *Waza* udali się do wód w *Lukka* — Xżę *Fryderyk* Pruski przybył do Moguncji. — Z portów *Baltyckich* a szczególniej z *Gdańska* są pomyślne wieści, że wznawia się ożywienie handlu zbożowego. — Mówią w *Wiedniu*, że będzie utworzona Gwardja szlachecka złożona z Włochów. Mówią także, iż rząd Austrjacki zaciągnie nową pożyczkę 3 procentową. — Donoszą z *Berlina*, że Pułkownik iazdy *Kajzerling* niedawno otrzymawszy dymisją, udaie się do Hiszpanji, gdzie dla *Don Karola* ma urządzić korpus kawalerji.

Hiszpanja. — Miasto *Tudella* w Nawarze miało wpaść w ręce Karlistów. — Zdania względem zamiarów Infanta, są bardzo podzielone. Niektórzy twierdzą, że osłabiony na siłach, szuka czemprędzej ujść za drugą stronę *Ebry;* inni zaś, że iego krzyżowe pochody są tylko skutkiem woiennego wybiegu, albowiem chce odwrócić uwagę ścigaiących od stolicy, aby znienacka na nią napaść i iednym zamachem zagarnąć. — W *Toledo* odkryto spisek przeciw Izabellistom. — Z powodu zaszłego zamięszania w Portugalji, Baron *das Antas* może będzie odwołany z portugalskim korpusem posiłkowym. — *Don Karol* 21go z. m. przybył z swoiem woyskiem do *Kantawici.* Tegoż dnia znajdował się *Esparterò* w *Santa Eulalja*, a *Oraa* wraz z *Bjurensem* maszerowali ku *Teruel.* — Druga wyprawa Karlistow-ska przez *Ebrę*, przy tejże rzece 21 z. m. spotkała się z Izabelistami; obie strony przypisuią sobie zwycięztwo. — Rząd madrycki stanowczo miał zawrzeć nową pożyczkę na 250 miljonów. (?)

Anglja. — 28go z. m. była świetna uczta u Królowej w nowym pałacu. — Xiążę *Holsztyńsko-Gliksburg* złożył panuiącej powinszowanie od Króla Duńskiego. — Biskup z *Hereford* nagle zakończył życie. — Coraz więcej przybywa do Anglji zapasów złota i srebra przeznaczonych do handlu. Z samych Stanów zjednoczonych w przeciągu tygodnia dostawiono tych metalów za 800,000 dollarów. — Między zmarłemi w zeszłem półroczu w Anglji osobami, znajdował się mieszkaniec wiejski, Ryszard *Szarma*, przeżywszy lat 160!

Francja. — Deszcz, który nastał 29 z. m. w ostatnim dniu uroczystości lipcowych, kazał się obawiać że przeszkodzi zabawom, i w samej rzeczy wyścigi wodne nie miały miejsca, lecz za to o 5tej Niebo się wypogodziło, a wieczór lubo chłodny, wszakże był bardzo piękny. Ogrody Tulerji i pola elizejskie były napełnione widzami. Zabawy odbyły się zwyczajnym trybem i żadne nieszczęście nie sprawiło zamięszania. Około 8ej za ukazaniem się rodziny Królewskiej na balkonie Tulerji, Lud głośnemi okrzykami ią przywitał. Rzecz iednak oczywista, że te zabawy z każdym rokiem staią się słabsze, i wkrótce może, iak każde inne wspomnienia, przejdą bez żadnej uroczystości. Ponieważ czeladź w tym dniu spoczywała, przeto wiele gazet nazaiutrz nie wyszło. Odsłonienie panteonu tym razem ieszcze nie nastąpiło. — Rozeszła się pogłoska, iż młody Xżę Ludwik *Bonaparte* przebywa w okolicach *Werdunu.* To iest pewnem, iż rewiduią wszystkie powozy zaieżdżaiące do *Werdunu* i *Nansy*, i że żandarmerja rozstawiona iest przy rogatkach pierwszego miasta. Podług niektórych,

śledztwo to wcale się nie ma tyczyć tego Xięcia, ale innej ważniejszej osoby. — P. *Mole* miał przesłać w poselstwie do Szwajcarji instrukcje względem przybycia Xięcia *Bonapartego*, a nawet podać notę senatowi szwajcarskiemu i innym dworom ościennym. — Wieść o śmierci *Abdel Kadera* została mylnie puszczoną, z powodu zgonu iednego z podwładnych mu dowódzców. — Pułkownik *Djuwiwje* stoczył świeżą walkę z wojskiem *Achmeta* Beia, które się ukazało za miastem *Gwelma*. Nieprzyiaciel lubo przemagaiący w liczbie, iednakże zupełnie został porażony. Z Francuzów nikt się nie dostał w ręce tej dzikiej tłuszczy. Pułkownik *Djuwiwje* wrócił do dawnego stanowiska. — Gazety wynurzaią oburzenie nad postępkiem rządu Sardyńskiego względem zamknięcia portów dla statków francuzkich, i żądaią aby Francja szukała pomsty za takie ubliżenie. — P. *Lawoka* znany z procesu *Fjeskiego*, został mianowany Komandorem legji honorowej. — Kilka znakomitych osób wstawiło się u Ministra wojny, aby Jenerałowi *Rini* przywrócić dowództwo; lecz Minister w tej mierze iest nieubłaganym. — Baron Żems *Rotszyld* rozdzielił 10,000 fran. między Jzraelitów zamieszkałych w *Maskarze* i *Tremezenie*. — Układy ministerstwa z rzeźbiarzem *Dawidem*, względem zmienienia frontu panteonu, trwaią nieustannie. Artysta ten miał iednak oświadczyć, że bynajmniej nie myśli zmienić planu ułożonego w roku 1831. — Z *Algierskiego* piszą, że spokojność teraz zupełnie panuie w kraiu, i że żniwo pomyślnie się zaczęło.

Belgja. — Xtwo *Lejningen* wyiechali już z Bruxelli do Niemiec. — Minister spraw zewnę: otrzymał od Króla pozwolenie zwiedzić Anglją, dla przekonania się o stanie tamecznych kolei żelaznych. — P. *Lebailly* otrzymał od Króla Francuzów order legji honoro:, przyrzeczony mu ieszcze przez *Napoleona*, za czasów wojny w Hiszpanji. — Wartość 19stu armat wywindowanych z głębi *Skaldy* przez nurków angielskich, wynosi po 1,000 franków na każdą sztukę.

Rozmaitości. — 3go b. m. w uroczystość urodzin Króla *Pruskiego*, w królewskim teatrze w *Berlinie* przedstawiono pierwszy raz operę Donizettego: *Napój miłości*. (To piękne dzieło tłumaczy się na ięzyk polski i będzie tej zimy przedstawione w Warszawie). — Murzynka, która ma wystąpić na iednym z teatrów paryzkich nie nazywa się *Cecylja*, lecz *Koraly*. Była ona wychowanką pewnej bogatej Damy w *Gwadelupie*, lecz pozbawiona wszelkiej pomocy po utracie swoiej opiekunki, przyłączyła się do towarzystwa aktorów w *Nowym Orleanie*, gdzie wkrótce zyskała sławę, a mianowicie w traiedji Woltera *Alzyra*. Murzynka liczy lat 21 i będzie angażowaną do teatru *Gimnazjum*. — 21 z. m. mieszkańcy miasta *Wewaj* w Szwajcarji, byli świadkami rzadkiego zjawiska. Około 9ej z rana, wody ieziora znajduiącego się za temże miastem, zaczęły wzburzać się gwałtownie, aż w końcu utworzyła się kolossalna trąba wodna sięgaiąca obłoków, a moc iej wiru tak była silną, że nawet drzewa zostały wykorzenione. — Gazeta *Sądowa* wychodząca w *Paryżu*, zawiera następuiącą anegdotkę: Stolarczyk wracaiąc w nocy do domu przy rogatkach trącił nogą o iakiś przedmiot, który po bliższem przekonaniu okazał się puljaresem znacznie napełnionym. Przybywszy do swoiej izbetki i zrewidowawszy skarb znaleziony, ujrzał w puljaresie 18,000 fr: biletami kassowemi, z resztą zaś nic takiego nie było coby wyiaśniało do kogo to należy. Kto inny może w takim razie byłby spokojnie oczekiwał póki się właściciel nie zgłosi; lecz poczciwy stolarczyk postąpił szlachetniej, albowiem tyle czynił zabiegów, aż się wykryło, że puljares należy do urzędnika w ministerstwie wojny. Idzie więc do niego do biura, oddaie puljares; a urzędnik po przeliczeniu summy, tylko lekko kiwnąwszy ręką rzekł „Dziękuję ci mój przyiacielu.“ Na tem cały koniec. „Bąć co bąć, pomruknął stolarczyk, wykona-

łem moią powinność." Czemuż też owa gazeta nie wymienia nazwisk osób w mowie będących! — Kandydaci na członków Parlamentu w Anglji używaią szczególnego sposobu zyskania sobie głosów. Odkupuią oni od obieraiących, ich prosięta po 80 zł. za sztukę, a to dla ostrożności, aby ich nie można było oskarżyć o przekupstwo.

S Z A R A D A.

1sze, *3cie i 4te* zawsze ci odmówi,
2gie, *3cie i 4te* powagę stanowi,
Wszystko każdy chciałby wiedzieć
Lecz mu nie ma kto powiedzieć.
(Zeszła Szarada *Dostatek*.)

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Łuszczewski Jgn: Dzie: z Jasińca; Zalewski Aug: Dzie: z Powad; Cielecki Jgn: Dzie: z Zygry; Troianowski Fran: Dzie: z Międzylesia; Roguski Józ: Dzie: z Rajgroda; Ciszewski Józ. Dzie: z Rychowic; Gutkowski Jgn: Dzie: z Dalanowa; Karczewski Jan Ob: z Siedlec; Przygodzki Eusta: Dzie: z Grobic.

D O N I E S I E N I A.

W dniu 29 Lipca/10 Sierpnia r. b. o godzinie 2 z południa w Warszawie przy ulicy Przeiazd w domu pod Nr 649, prawnie zaięte ruchomości iako to: Kanapy, Krzesła, Lustra, Komody, Szafy, Stoliki, i t. p. przez publiczną Licytacją sprzedane zostaną.
Felix Krupiński K. T. C. G. M.

Prawnie zaięte ruchomości iako to: Kanapy, Krzesła, Stoły, Stoliki, Kantorki, Szafy, Lustra, Rądle miedziane, Rygały sklepowe, Cukier, Pieprz, Angielskie ziele, Ryż, Kawa, Oliwa, Wina węgierskie, i t. p. tu w Warszawie przy ulicy Targowej pod Nr 957, w dniu 29 Lipca/10 Sierpnia r. b. o godzinie 10 z rana przez publiczną licytacją sprzedane będą.
K. A. Garbolewski K. T. C. G. M.

W dniu 2/14 Sierpnia r. b. o godzi: 10 z rana w Warszawie na targu w Rynku Starego Miasta, prawnie zaięte Ruchomości iako to: Zegarek srebrny z 2ma kopertami, Chustka tybetowa, Suknia perkalikowa, Kufer, Krzesła, Kopersztychy, i t. p. przez licytacją sprzedane zostaną; co do Zegarka poprzedzą 3 krotne wystawienia tegoż na targ oznaczony to iest w dniach 11 12 i 14 t. m. i r. zawsze o godzi: 10 z rana. *K. Radziątkowski* K. T. C. G. M.

W dniu 29 Lipca/10 Sierpnia r. b. o godzinie 10 z rana w Warszawie przy ulicy Rybaki w domu pod Nr 2549, prawnie zaięte ruchomości iako to: Kantorek, Zegar, Stoliki, Lustra, Obrazy, Łóżka, Szafy, Kufer, i t. p. przez publiczną licytacją sprzedane zostaną. *Wincenty Martyński* K. T. C. G. M.

Pod Nr 608, przy ulicy Bielańskiej, otworzony został ZAIAZD dla podróżnych, w którym znajdą przybywaiący do niego Stancje i wszelkie wygody dla siebie, iako też wygodne Stajnie dla koni i Wozownie na pomieszczenie poiazdów, za cenę mierną.

Ktoby chciał wynaiąć lub odstąpić najmowane przez siebie POMIESZKANIE, wśród miasta, w dobrem miejscu, na 1em piątrze lub dole, złożone najmniej z apartamentu 6ciu Pokoi, albo więcej, oprócz Kuchni i Pomieszkania dla ludzi, czy ze Stajnią i Wozowniami czy w najgorszym razie i bez nich, niech zechcą wskazać adres domu i osób, dokąd się udać należy dla obejrzenia tegoż, do Pani Jonaszowej Wdowy mieszkaiącej w domu własnym przy ulicy Krakowskie Przedmieście Nr 440 na 1em piątrze.



Pantaljon mahoniowy, dobry do sprzedania lub wynaięcia pod Nr 615 przy ulicy Danielewiczowskiej u Właścicielki domu.

KARETOKOCZ, z fordeklem, z oknami i wszelkiemi porządkami, na urząd robiony, nowy lekki, oraz SZORY angielskie nowe, są do zbycia. Dowiedzieć się można w Hotelu Polskim na ulicy Długiej, od Szwajcara.



Onegdaj wieczorem na ulicy Senatorskiej, zabłąkał się Piesek mały z gatunku Wyżełków angielskich, brudno tarantowaty, i z plamami kasztanowatemi. Łaskawy znalazca raczy go odesłać do Rządcy domu pod Nr 1581, przy ulicy Brackiej i Alei Jerozolimskiej za stósownem wynagrodzeniem. Przytem się ostrzega, że w razie przeciwnym kroki prawne przeciwko zatrzymuiącemu wspomnionego Psa, przedsięwzięte zostaną.

DONIESIENIE z BIURA JNFORMACYJNEGO.

POWÓZ poczwórny z fordeklem, ze stalowemi rysorami, w nowym fasonie, prawie nowy i bardzo mało używany, tak do miasta iako i podróży bardzo zdatny; z powodu odjazdu, iest do sprzedania za pomierną cenę. Wiadomość w Biurze Jnformacyjnem.

Dziś rano ciepła stopni 10. Wczoraj w południe 21.

TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś zmienione widowisko, na żądanie *Mirandolina;* z powodu słabości JPani *Halpert*, rolę Mirandoliny przedstawi JPanna *Daszkiewicz*. Zakończy *Ambasador*.

TEATR WIELKI. Jutro *Błyskawica*. Balet.

ORKIESTRA WARSZAWSKA pod dyrek: JPana Kurządkowskiego, iutro na Czystem. (Jedzenia i napoiów dostać można za mierną cenę).

ORKIESTRA WROCŁA: dziś w Ogrodzie Szulca w Powązkach.